

GAZETA

Wielkiego



Xięstwa

POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornój *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

N^o 18. — We Wtorek dnia 22. Stycznia 1833.

Wiadomości krajowe.

Z Berlina, dnia 19. Stycznia.

Udzielenie prywatne, nadeszłe tu drogą nadzwyczajną z Wiednia o wypadkach wojennych w Azji zawiera, co następuje: „Cośnienie się Ibrahima Baszy od Iconium było, jak się zdaje, podstępem wojennym i w tym jedynie celu przedsięwzięte, aby wojsko *W. Wezyra*, ścigające armią egipską, tak przywabić, iżby mogło być oskrzydlonem i z boku napadniętem. Manewr ten zupełnie się udał; *Ibrahim* zadał *W. Wezyrowi* okropną klęskę i wziął go samego w niewolę. Bitwa ta stoczona była d. 21. Grudnia.

Wiadomości zagraniczne.

Królestwo Polskie.

Z Warszawy, dnia 15. Stycznia.

Onegdaj, jako w dzień Nowego roku według dawnego stylu, na pokojach zamkowych *J.O. Feldmarszałkowi*, *Xięciu Warszawskiemu*, *Namiestnikowi Królewskiemu*, składali powinszowania *Generałowie* tak mieszkający w tutejszej stolicy, jak przybyli z wszystkich województw, urzędnicy władz wszelkich i

obywatele. Wieczorem był świetny bal u *J.O.O. Xięstwa Jchmości.*

T u r c y a.

Z Konstantynopola, dnia 10. Grudnia.

Niema jeszcze nadziei polepszenia naszego stanu politycznego, i zapewne *Ibrahim* odwiedzi stolicę tutejszą, jeśli zagraniczna interwencya, która jednak bez zwłoki nastąpić winna, niepołoży końca tej nieszczęśliwej wojnie. *Ibrahim* posuwa się z swoim wojskiem i zajął obwarowane miasto *Koniah*, jak donoszą urzędowe raporty. *Reuf Basza* cofnął się do *Akszebir*, dokąd także *W. Wezyr* przybył. Walna bitwa rozstrzygnie ostatecznie los wojny i warunki pokoju; wczesniej bowiem niemożna myśleć o żadnym układzie; gdyż obiedwie strony czynią przesadzone żądania, i dla tego rozpoczęte niedawno układy zerwały się. Nie bez przyczyny stoli wątpić można, aby wypadek tej bitwy był pomyslnym dla *Porty*; gdyż regularne i nieregularne wojsko *Porty*, i dowódcy jego, nie są w zgodzie z sobą. Jedno z tych stronictw pragnie klęskę drugiego, co jest bardzo dogodnym dla *Egipcyan*, i zapewne ułatwi im odniesienie nowych zwycięstw.

W P o c h y.

Gazeta *Powazeczna* zamieściła o pobycie *N. Króla Grecyi* i *J. K. M. Następcy tronu bawarskiego* w *Rzymie*, pismo z tej stolicy pod

d. 29. m. z. następującej treści: „D. 20. ujrzała Królowa świata po tylu upłynionych wiekach Króla Grecyi w murach swoich. Nazajutrz Posel Królewsko-Bawarski, Hr. Spaur, miał honor młodego monarchy i brata Jego Królewskiego przedstawić Ojcu ś. Wszystkich dochowano formalności, które przy posłuchaniach przez Papieża ukoronowanym głowom udzielanych w zwyczaj są wprowadzone; gwardya azlachty na schodach; przedpokoje pełne dignitarzy państwa Kościelnego; Papież sam wchodzącego spotykał. Z ojcowską łaskawością witała Jego Świątobliwość Królewskich braci. W długiej z nowym Królem rozmowie polecił temuż przedewszystkiem pieczę i staranie około katolickiej wiary w Grecyi. Król Otto przyrzekł to chętnie, bo od dzieciństwa swego czcił w rodzicach swoich wzniósł przykład prawdziwej i łagodnej tolerancyi. Wzywa go do tego także własne serce jego i pojdzie on za tym duchem cierpliwości wśród nowego ludu swego, będąc przekonany o słuszności rozszczeń, które stosunki religijne wszystkich podanych jego czynić mogą. Przy końcu tego rozrzucającego posłuchania przedstawił Król i następcę tronu Adjutantów swoich Jego Świątobliwości. Później tegoż samego dnia przyjmował N. Pan w hotelu Hrabiego Spaur Ciało dyplomatyczne. Hrabia przedstawiał, zwyczajem dworu, obydwom Xiążętom Posłów obcych, a ci znowu swoich sekretarzy. Król wzbudził zadziwienie całego zgromadzenia. Rozmawiał on z równą doskonałością po niemiecku, francuzku i włosku i bardzo korzystne sprawił wrażenie przez swoją szlachetną postawę, słodycz w obcowaniu i bystrość pomysłów. Dziękował on szczególnie Posłom Francyi i Rosyi za ich osobiste usiłowania w wyjednaniu uznania Papieża samoistności Królestwa Greckiego. W godzinę po odejściu ciała dyplomatycznego przyszli Kardynałowie, na czele których się znajdował Kardynał-Dziekan Pacca. N. Pan zadowolony był sobie podziękować Kardynałom za złożone sobie powinności wstąpienia na tron i wydał w tym względzie przez poselstwo bawarskie pismo do zgromadzenia onych. — Dn. 24. Jego Świątobliwość nawzajem odwiedził młodego Króla. Przy bramie pałacu Villa Malta przyjmował Hrabia Spaur z orszakiem Króla Jego Świątobliwość, a u stóp wschodów czekał na niego Król, który go też do sali wprowadził. Stały tam 3 krzesła równiej wielkości; w środku siedział Papież, po prawej stronie Król, po lewej następcę tronu. Tegoż samego dnia przybyła była do Rzymu Regencya, składająca się z Hr. Armansberg, Generała Heidegger, Panów de Maurer i Abel. Zanim Papież z krzesła po-

wstał, aby się pożegnać, kazał Król młody tym panom wystąpić, aby ich Jego Świątobliwości przedstawić. Znaleźli oni uprzejme u niego przyjęcie. W wigilią Bożego Narodzenia udali się bracia Królewscy do kaplicy Syxtynskiej, gdzie Papież mszą czytał, która się zazwyczaj o północy odprawia. Nazajutrz zrana zwieździli w towarzystwie poselstwa kościół S. Piotra, gdzie dla nich osobną przeznaczono trybunę. Papież celebrował sam z całą świątobliwością i przepychem, które głowę kościoła otaczać zwykły. Całe ciało dyplomatyczne, wielu znakomych cudzoziemców i dam wysokiego rangi obrządkowitemu było obecnych. Uroczyste śpiewy, pełne niebieskiej harmonii, rozlegały się po przybytku tym, najwspanialszym na świecie. — Po odprawieniu obrządku kościelnego chciał młody Król odwiedzić Jęj K. M. W. Xiężną Badeńską, ale słabość Xiężny była przy czyną, że zamiaru swego odstąpił. Podobnie też niemógł N. Pan złożyć uszanowania swego Xięcia Henrykowi Pruskiemu, gdyż ten także chory. — Wczoraj Hr. Spaur w pałacu swoim wielki dał obiad na cześć Regencyi, na którym też byli przytomni Posłowie Francyi i Austrii i Reprezentanci Prus, Rosyi i Neapolu. Ile młody Król czasu oszczędzić może, poświęca gorliwie badaniom kunsztów i starożytności. Jego Królewski brat jest cicerone (przewodnikiem). Widzimy ich jadących po ulicach miasta i oglądających z szczerą pilnością dzieła sztuk pięknych; chcą bowiem z krótkiego czasu ile możności korzystać, kiedy po upłynieniu dni kilku, podobno już w wigilią Nowego Roku dalej do Neapolu puścić się postanowili. — Rozstaniemy się z młodym monarchą z szczerem rozrzucającem. Oby pokój i spokojność życie jego uszczęśliwiała! Z jego ukazaniem się, zwiastującym dalekiemu narodowi nową zorzę błogiejszej przyszłości, kończy się tu gasnący rok, tak jak zachodzące słońce ostatniemi promieniami swemi, które jutrzeńkę za sobą wiodą, przyćmiony świat ubarwia.“

N i e m c y.

(Z Gaz. Vossa.) — Bawaryya. Z Frejburga, d. 9. Stycznia. Właśnie nadchodzi tu następująca odezwa rządowa: „Po odbytych obradach kolegialnych widzimy się być spowodowanymi, odmówić potwierdzenia naszego wyborowi Radcy Nadwornego Profesora Rotteck na Burmistrza w mieście Frejburg.“

Francya.

Z Paryża, dnia 11. Stycznia.

Wczoraj wieczorem nadeszły tu depesze od Pana Rayneval (Posła francuzkiego w Madrycie). Donoszą one podobno, że się pa-

tya Apostolicznych porozumiała z Karolista-
mi we Francji w celu wykonania napaści na
zamek Blaye i oswobodzenia Xiężny Berry.
W skutek tych depesz wysłano czem pręd-
zej 2 agentów z Ministerjum spraw wewnę-
trznych w tamte strony. Innych mają z miej-
sca swego odwołać.

Messenger donosi: Sprawy Holendersko-
Belgijskie zostaną, jak się zdaje, wkrótce drogą
przyjacielską załatwione. Podobno przystał
Król Wilhelm na to, aby pytania dotyczące się
podziału terytorjum, jako też żeglugi na Skal-
dzie, podano do rozstrzygnięcia trybunałowi
bezbzronnemu i przez wszystkie interesowane
partye obranemu. Onegdaj zrana umarł tu
w podeszłym wieku sławny matematyk Le-
gendre.

Gazette de France obejmuje list do
Marszałka Soult, pisany z Neapolu d. 13. Gru-
dnia; w liście tym Xiążęta Fitz James i Mont-
morency-Laval, równie jak Hrabia de la Fer-
ronnais, ofiarują się na zakładników za Xię-
żnę Berry.

Piszą z Blaye pod dn. 26. z. m., iż Xiężna
Berry zupełnie wyzdrowiała, i że tegoż dnia
przechadzała się z Panem Brissac po wałach
cytadeli. Hrabia Mesnard znajdował się je-
szcze w cytadeli.

W roku zeszłym umarło we Francji 12
Parów, 15 Deputowanych, 13 Generalów-
Poruczników, 27 General-Majorów, 2 Wice-
Admirałów, 3 Biskupów. Instytut utracił 11
członków.

Xiążę Broglie miał wczoraj naradę z Pa-
nem Dupin, w której miała być mowa o zmia-
nie Ministerjum. W salonach rozeszła się
już pogłoska, że Pan Cousin ma zająć miej-
sca Pana Guizot.

Gazeta Temps żali się na to, że na człon-
ków akademii umiejętności moralnych i po-
litycznych nieobrano: Pana Comte, który
tak zaszczytnie pracował w wydziale prawo-
dawstwa; Dra Edwards za wydanie fizjologii
plemień ludzkich, i Pana Villermé, autora
statystyki moralnej.

Podczas wyboru członków do Komisji
budżetowej odnieśli zwycięstwo: w drugiem
biórze Izby Deputowanych ministeryalny
kandydat P. Delaroche, a w szóstym P. Ar-
dailon, nad kandydatami ze strony oppo-
zycyjnej: Panami Laffite i Odilon-Barrot.
Za to w dziewiątym biórze wybrano 3 Depu-
towanych z lewej strony: PP. Cormenin,
Dulong i Marchal.

Baron Durand de Marcueil mianowany Po-
stem przy dworze w Neapolu, był już w la-
tach 1810. do 1814. Postem przy Królu Mu-
racie.

Dnia 30. Grudnia 1832. pochowano zwłoki
Deputowanego Karola Lameth. Mowę przy
grobie miał Baron Lepelletier d'Autnay.

General Guilleminot, który od niejakiego
czasu jest słaby, wysłany ma być z zlecenia-
mi do Egiptu.

Słychać, iż według umowy między Anglią
i Francją, Dom Pedro ma powtórnie zrzec
się Brazylii, razem w imieniu swoich dzieci,
czyli syna, teraźniejszego Cesarza Brazylij-
skiego, a za to ma mieć wyznaczoną pensją
w Portugalii, i sprawować tamże Regencyą
aż do pełnoletności Dony Maryi, która wten-
czas dopiero zostanie ogłoszoną Królową,
gdy wejdzie w związek małżeński z Xięciem
Nemours. Dom Miguel ma się zrzec Portu-
galii, a za to będzie Królem (nie zaś Cesa-
rzem) Brazylijskim. Wydatki wojenne, a na-
wet obiedwie pożyczki Dom Pedra i Dom
Miguela, zapłaca obadwa kraje respective
w czwartej części, a resztę obadwa bracia
z prywatnego swego majątku. Układ ten ma
być przywiedziony do skutku przez potęgę
wojenną angielską w Portugalii, a francuską
w Brazylii.

H i s z p a n i a.

Z Madrytu, dnia 27. Grudnia.

(Z Journal du Com.) — Zarozumiałość i zu-
chwałość stronnictwa zgnębionego wszelkie
przechodzi wyobrażenie; należałoby rozumieć,
że ono stoi przy sterze państwa. Przedewszy-
stkiem jednak Pralaci zamożni z największą wy-
stępują śmiałością. Biskupi niektorzy po dyc-
cezyach swoich wydają okólniki przeciw rządo-
wi istnącemu. Szczęście, że oni sami między
sobą pogodzić się niemogą, bo list okolny Bi-
skupa w Owiedo wzywa do wojny, przeciwnie
Biskup w Lugo przestrzega owieczki swoje,
aby się niejęły oręża. Jeśli Pan Zea Ber-
mudez z tego rozdwojenia korzystać potrafi, to
być może, że szczęśliwe jeszcze dla Hiszpanii
nastaną czasy.

(Wyjątek z Monitora Belgijskiego.) — Do-
tychczas Ministerjum żadnego jeszcze nieprzy-
jęło systematu pewnego. Odwłoka ta pocho-
dzi z braku zgody w gabinecie. Pan Zea Ber-
mudez zaniedbuje Pana Ofalia, a ten niechce
wstąpić do Ministerjum, którego Szefem ma
być dawniejszy Poseł w Londynie. Dla tego
też dotąd nie nieprzedsięwzięto, a co stroni-
cy Króla dzisiaj popierają, odwołują jutro po-
wiernicy Królowej. Nieszczęście prócz tego,
że Król zdrowia nieodzyskał, mimo najpo-
myślniejszych buletynów lekarzy przybocznych.

Wczoraj przybył tu General Cruz i został tu
mimo znacznej liczby przeciwników, dobrze
przyjęty. Miał on wraz z Hrabią Ofalia po-
słuchanie prywatne u Królowej.

Portugalia.

Z Lizbony, dnia 25. Grudnia.

(Z *Messenger.*) — Niesie pogłoska, że w Bra-
ga wybuchło powstanie przeciw Miguelistom;
nieręczymy jedr ak, że to prawda.

Anglia.

Z Londynu, dnia 12. Stycznia.

Morning-Post wzmiankuje o wiadomo-
ściach z Porto pod dn. 25. Grudnia, wedle któ-
rych Dom Pedro w bitwie d. 24. stoczony miał
utrącić 800 ludzi. — Generalowie Saldanha i
Stubbs puszczają się w tych dniach wraz z wielu
innymi oficerami do Porto.

Utrzymują za zecz pewną, iż Xiążę Rich-
mond uda się na początku wiosny do Irlandyi,
gdzie obejmie urząd Lorda Namiestnika,
w miejsce Margrabięgo Anglesey, którego sła-
bowite zdrowie nieodpowiada mozolnym obo-
wiązkom tego urzędu. Xiążę Richmond jest
bliskim krewnym Margrabięgo Anglesey; ma
bowiem za żonę najstarszą cerkę Margrabięgo.

Xiążę Gallicyń wyjechał z małżonką swoją
na powrot do Paryża.

Wojsko angielskie liczy teraz 6. Feldmarszał-
ków, 90 Generalów, 197 Generalów Porucznik-
ków, 219 Generalów Majorów, 292 Pułkownik-
ków i 582 Podpułkowników; ogółem 1386 wyż-
szych oficerów; przydawszy do tego Majorów,
ogólna liczba wyższych oficerów wynosi blisko
1,500. którzy pobierają płacę od rządu.

OBWIESZCZENIE.

Aby zapobiedz zbytecznemu natłokowi inte-
resentów przy wydaniu przez kasę naszą no-
wych w miejsce upłynionych kuponów do listów
zastawnych, nastąpiło urządzenie, iż nowe ku-
pony co pół roku od 18. Stycznia aż do 1. Kwie-
tnia, i od 18. Lipca do 1. Września codziennie
od godziny 10. do 12. przed południem wyda-
wane będą.

Zawiadomijąc o tém publiczność, zwracamy
zarazem uwagę na to, iż odbieranie półrocznej
prowizyi z wydawaniem kuponów nic niema
wspólnego, że to są wcale sobie przeciwne
czynności, i że przeto Talony przy odbieraniu
prowizyi od ostatnich kuponów odciągtemi być
powinny.

Aby nowe kupony otrzymać, potrzeba Talo-
ny podług różnych dóbr i numerów uporząd-
kowane, w wykaz szczególnie zebrać i razem
z tym wykazem kasie naszej podać.

Poznań, dnia 16. Stycznia 1833.

Dyrekcya Prowincyalna Ziemstwa.

Zniesienie terminu subhastacyjnego.

Subhastacya konieczna posiadłości tu w Po-
znańniu na przedmieściu Ś. Marcina pod Nr.

44. leżącej Ur. Katarzynie z Gowarzewskich
Łukaszewiczowej Kommissarzowej sprawiedli-
wości należącej, przez rozporządzenie z dnia 5.
Września r. z. zaprowadzona została znowu
zniesiona, a témsamém i termina licytacyjnej na
dzień 22. Stycznia, 26. Marca i 28. Maja r. b.
przypadające.

Poznań, dnia 3. Stycznia 1833.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

ZAPOZEW EDYKTALNY.

Gdy nad pozostałością zmarłej w Czarnko-
wie wdowy poborcy akcyzy Draeger Maryanny
Filipiny urodzonej Hügen na wniosek sukces-
sorow proces spadkowo-likwidacyjny utworzo-
ny został, wzywają się przeto wszyscy niewia-
domi wierzyciele, którzy do masy spadkowej
pretensye mają, aby w celu zameldowania tak-
owych na wyznaczonym terminie

dnia 26. Marca r. p.

zrana o godzinie 10. przed Sędzią Ziemiańskim
Kroll osobiści, lub przez prawnie dozwolonych
pełnomocników, na których im Kommissarzy
sprawiedliwości Szulc, Moric i Radzcę Kom.
spr. Mittelstaedt przedstawiamy, stanęli i pre-
tensye swoje podali, w przeciwnym bowiem
razie ci, którzy niestaną wszelkie prawa pierw-
zeństwa utracą i z pretensyami swemi do tego
tylko odesłanemi będą co po zaspokojeniu
zgłaszających się wierzycieli z masy pozostanie.

Piła, dnia 29. Grudnia 1832.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

OBWIESZCZENIE.

W dniu 13. Lutego r. b. zrana o 9. go-
dzinie będą w Odrowążu 10 krów najwięcej
dającemu za natychmiastową zapłatą sprzeda-
wane.

Witkowo, dnia 3. Stycznia 1833.

Królewsko-Pruski Sąd Pokoju.

**Wyciąg z Berlińskiego kursu papierów
i pieniędzy.**

Dnia 19. Stycznia 1833.	Papiera- mi	Gotowi- zną
Obligj długi państwa . . .	94½	93½
Obligj bankowe aż do włącznie lit. H.	—	—
Zachodnio-Pruskie listy zasta- wne	97½	96½
Listy zastawne W. Xięstwa Poznańskiego	99½	—
Wschodnio-Pruskie	98½	—
Szląskie	—	105½